

## Konferencje trzodziarskie Blattin za nami

**Autor:** Renata Struzik

**Data:** 19 lutego 2018



**Uczestnicy konferencji w Praszce podkreślali, że można było się tam dowiedzieć takich rzeczy, o których nigdzie się nie przeczyta. Konferencje trzodziarskie Blattin zagwarantowały więc hodowcom sporą dawkę wiedzy. Sprawdź, co tak bardzo ich zainteresowało!**

W dniach 13-16.02 br. odbyły się konferencje trzodziarskie Blattin, kolejno w Jędrzejowie w woj. świętokrzyskim oraz w województwie opolskim w Praszce, Byczynie i Głogówku.



fot. Daniel Biernat, agrofakt.pl

Cykl konferencji Blattin przyniósł hodowcom sporą dawkę wiedzy.

*– Są to, jak co roku, konferencje dla hodowców trzody chlewnej, skierowane do klientów posiadających zarówno te mniejsze, jak i większe hodowle. Konferencje trzodziarskie Blattin to cykl 4 szkoleń, które odbywają się w ciągu całego tygodnia na terenie południowej Polski. Mamy bardzo dobrych wykładowców, którzy zajmują się oprócz pracy naukowej, również pracą praktyczną, więc i wykłady są bardzo mocno poparte tą praktyką – podkreśla **Antoni Sikora, doradca żywieniowy Blattin Polska.***

## Odpowiednie żywienie podstawą produkcji

*– Dzisiaj dowiedzieliśmy się takich rzeczy, których byśmy nigdzie nie doczytali. Nas najbardziej ciekawiło żywienie macior, bo z tym jest największy problem. Ekonomia... to już nam aż tak nie zależy, chociaż też jest ważna – mówił **Zenon Pleminiak z Lipia**, jeden z uczestników konferencji w Praszce.*

Jak podkreśla **Mirosław Wantuła, konsultant żywieniowy i dyrektor działu żywienia Blattin Polska**, temat żywienia loch, który poruszał podczas swojej prezentacji, jest bardzo istotnym elementem produkcji. Ale też często niedocenianym.

### Zobacz reportaż telewizyjny Daniela Biernata:

*– Rozmawialiśmy tutaj o błędach, które producenci często popełniają, jeśli chodzi o żywienie loch. Między innymi o błędach w trakcie ciąży zwierząt, czyli o żywieniu zbyt intensywnym lub zbyt ubogim. Hodowcy nie zwracają uwagi na kondycję loch. Po laktacji nie redukują ich masy ciała, jeśli są zbyt otłuszczone, czy nie karmią lepiej na odbudowanie tej masy – wyjaśniał **Mirosław Wantuła.** – Tak samo jest popełnianych wiele błędów, jeśli chodzi o bilansowanie, optymalizację mieszanek paszowych. Błędy te są związane z ilością energii metabolicznej, czy aminokwasów strawnych. Czasami producenci opierają się tylko na białku ogólnym, co jest niedopuszczalne. Ktoś za to zapłaci, a najczęściej będzie to rolnik – zapłaci on za to mniejszą produktywnością i efektywnością produkcji stada – przestrzegaliśmy.*



fot. Daniel Biernat, agrofakt.pl

Podczas tegorocznych konferencji Blattin istotnym zagadnieniem był system żywienia loch.

## Lepiej zapobiegać, niż leczyć

Konferencje trzodziarskie Blattin to spora dawka wiedzy, również od praktyków. Na miejscu, w każdej lokalizacji był lekarz weterynarz, który opowiadał o profilaktyce i metafilaktyce chorób w cyklu otwartym. W końcu coraz więcej hodowców zajmuje się taką właśnie formą produkcji trzody chlewnej.

Coraz częściej hodowcy decydują się na produkcję w cyklu otwartym

– Trzeba było pokrótce naświetlić, z jakimi problemami spotykamy się w takiej produkcji. Są to problemy związane najpierw ze wstawieniem warchlaka tuczniaka – choroby potransportowej, w tym biegunki potransportowej, czy choroby związane z układem oddechowym – wymieniał obecny na konferencji w Praszce **lekarz weterynarz Marek Kochman**. – Spektrum tych problemów jest dosyć spore i warto, aby sami hodowcy wiedzieli, w jaki sposób się z nimi mierzyć. Szczególną uwagę zwracam na poubojowe badanie płuc. Jest to najszybsze i najtańsze badanie, które możemy wykonać – stwierdził.

I, jak podkreślał, poubojowe badania płuc, czy wątroby są bardzo efektywne i miarodajne w ocenie, na jakie choroby mogą cierpieć zwierzęta w stadzie oraz z czym mają największe problemy. – Te narzędzia, którymi dysponujemy, pomagają nam przede wszystkim w poprawie efektów produkcyjnych. Szeroko rozumiana profilaktyka, czyli szczepienia w kierunku mykoplazmy, pleuropneumonii, czy cirkowirozy, coraz częściej są nieodzownym elementem, aby ta produkcja przynosiła nam wymierne korzyści – mówił **Marek Kochman**.

## Konferencje trzodziarskie Blattin o ekonomice produkcji



fot. Daniel Biernat, agrofakt.pl

Konferencja dla producentów trzody chlewnej w Praszce.

– Najważniejszym, co rolnicy powinni wynieść z tego dzisiejszego spotkania jest to, że kluczową sprawą jest poszukiwanie alternatywnych rozwiązań, które mogą ekonomikę produkcji podnieść. I oczywiście takich możliwych rozwiązań jest kilka. Mogą one polegać na ograniczaniu kosztów lub stymulowaniu poprawy produktywności zwierząt. A w miarę możliwości na połączeniu ich dwóch: czyli ograniczeniu kosztów przy jednoczesnej poprawie produktywności zwierząt – zauważył **dr inż. Tomasz Schwarz z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie**.

Prelegent podkreślał również, że często producenci popełniają błędy w zakresie organizacji i zarządzania stadem. Przede wszystkim, wielu hodowców nie prowadzi dokumentacji, nie przeprowadza analiz dotyczących zwierząt w stadzie. W efekcie, konsultant żywieniowy, produkcyjny, czy weterynaryjny, który przyjeżdża do takiego gospodarstwa, nie jest w stanie właściwie ocenić stanu zdrowia zwierząt, zalecić odpowiednio zbilansowanej dawki żywieniowej, itp.

Jak widać, konferencje trzodziarskie Blattin przyniosły ze sobą sporą dawkę wiedzy, której producenci potrzebują.

*– Taka konferencja była bardzo potrzebna, można było się bardzo dużo nauczyć, wyciągnąć wnioski, aby wykorzystać to w gospodarstwie – zauważył obecny na konferencji w Jędrzejowie*  
**Marek Zok, hodowca z Gołej.**

*agroFakt.pl jest patronem medialnym wydarzenia.*